

Prowincja, czyli matecznik

Prowincja, czyli matecznik

Damian KASPRZYK

Centrum – prowincja to podział tak stary jak (ludzki) świat. Ma on wiele wspólnego z uniwersalnym podziałem na orbis interior i orbis exterior, czyli przestrzeń własną – znaną, oswojoną i bezpieczną oraz przestrzeń obcą – nieprzyjazną i groźną, przy czym prowincja nie jest obszarem obcym ani szczególnie wrogim. Generalnie rozróżnienie na prowincję i centrum nie ma charakteru obiektywnego, jest skomplikowane, względne, niejednoznaczne, najeżone sprzecznościami, uzależnione każdorazowo od jakiejś kategorii, wedle której dokonujemy takiego podziału. Nie da się określić prowincji bez wskazania centrum i odwrotnie. Są to kategorie przeciwstawne, ale i dopełniające się.

Zbiorowa amnezja?

Sebastian LATOCHA

Poniemieckość łódzkiej prowincji jest ważnym składnikiem wielokulturowej tożsamości regionu. Chociaż wywołuje dysonans dziedzictwa i sprzeczne emocje, stanowi część naszej historii i określa jakość doświadczenia tych, którzy współcześnie mieszkają w poniemieckim krajobrazie.

Pejzaż z sacrum

Andrzej BIAŁKOWSKI

Można je było spotkać na wzniesieniach okalających miejscowości, przy rozstajach dróg, granicach, w pobliżu kościołów i cmentarzy, a nawet w ogródkach i na przydomowych placach. Kapliczki, figury i krzyże przydrożne – te małe formy architektury sakralnej od setek lat były nie tylko wyrazem wyznawanej wiary, ale też pełniły funkcję nośnika przekazu historycznego oraz kulturowego.

Wielka droga na Boczkach

Dariusz JĘDRASIAK

Książka „Droga... Wieś Boczek” dotyczy małej wsi w gminie Szadek, w powiecie zduńskowolskim. To wieś, jakich wiele, ale dla mnie bardzo ważna. Dzieciństwo i młodość spędzał tam mój ojciec, podobnie ja i mój syn. Wrastałem w to miejsce przez przebywanie. Najwięcej czasu na wsi spędzałem z moją babcią Sabiną, która przez większość życia przebywała właśnie „na Boczkach”. Była osobą długowieczną i знаła wiele faktów z życia wsi. Słuchając jej opowiadań, zacząłem inaczej patrzeć na okolicę.

Wszystkie teksty można przeczytać w majowym numerze „Kalejdoskopu” 5/2022.